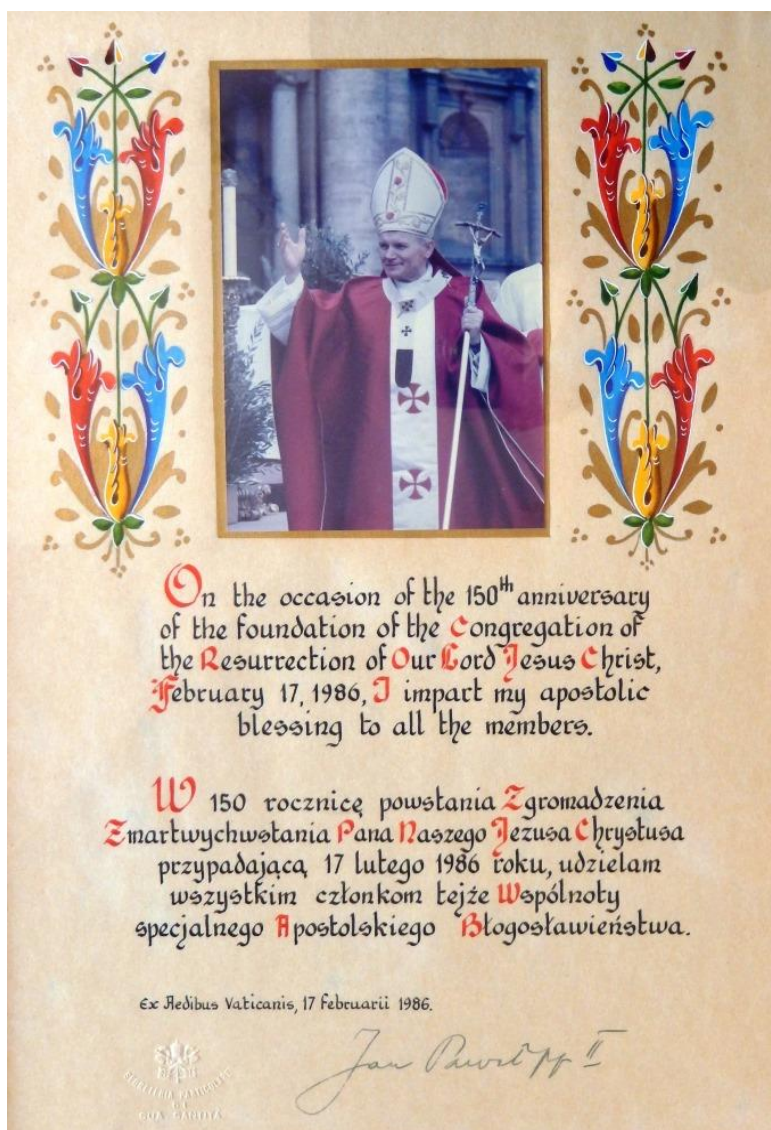




**LIST OKÓLNY
Z OKAZJI
STO PIĘĆDZIESIĄTEJ ROCZNICY
FUNDACJI ZGROMADZENIA ZMARTWYCHWSTANIA
PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA**



*Oto dzień, który dał nam Pan;
weselmy się i radujmy się.
(Ps 118, 24)*

Drodzy Bracia w Chrystusie Zmartwychwstałym!

17 lutego 1986 roku my, członkowie Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, będziemy święcić sto pięćdziesiątą rocznicę istnienia naszej wspólnoty zakonnej. Przypominamy ten „dzień, który dał nam Pan”, ową Środę Popielcową w Paryżu, kiedy to nasz świątobliwy Założyciel zebrał swoich uczniów – Piotra Semenkę i Hieronima Kajsiewicza – aby rozpocząć z nimi życie wspólne i poświęcić się całym sercem ich religijnemu nawróceniu. Bogdan Jański pisze: „Zaczęliśmy życie wspólne jednością wiary, miłości i nadziei połączeni”. („*Pod sztandarem Zmartwychwstałego*”, s. 2)

Zgromadzenie, jednocześnie ze sto pięćdziesiątą rocznicą fundacji, będzie również obchodzić stuletnią rocznicę śmierci ojca Piotra Semenki CR, która przypada 18 listopada 1986 roku. W tym samym roku wypada ponadto stulecie naszego Domu Generalnego przy Via San Sebastianello 11.

Te wszystkie wyjątkowe rocznice sugerują, abyśmy obchody roku jubileuszowego rozpoczęli 17 lutego 1986 roku. Z tej okazji są zaplanowane w całym Zgromadzeniu sympozja, rekolekcje i różne uroczystości. Zakończenie obchodów roku jubileuszowego w Rzymie jest przewidziane na 17 lutego 1987 roku.

Wyznając gorliwie naszą gotowość, aby przy świętowaniu tych rocznic „weselić się i radować”, musimy jednak pamiętać że te dni „dał nam Pan”. Jako zakonnicy nie możemy zapominać o duchowym sensie i najgłębszym znaczeniu naszych uroczystości. Wzór postawy, jak świętować jubileusz, jak uczestniczyć w liturgii dziękczynienia, możemy odnaleźć w Psalmie 118. Refren tego psalmu uwypukla charakter naszych uroczystości: „Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo miłosierdzie Jego na wieki”. (Ps 118,1 i 29)

Duchowe przeżywanie naszych rocznic możemy również ubogacić uświadamiając sobie sakralny charakter jubileuszu u Izraelitów. W Księdze Kapłańskiej czytamy:

Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmijcie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. To będzie dla was jubileusz – każdy z was powróci do swojej własności i każdy powróci do swego rodu. (25, 10-11).

Głębia prawdy kryjąca się w Prawie Lewitów dotyczącym jubileuszu wyraża się w tym, że Jahwe jest Panem i prawdziwym właścicielem ziemi Izraela. Żydzi przeto otrzymali tak ziemię, jak i wszystko inne, jako święty depozyt i dar Pana.

Prorok Izajasz poucza nas również (60, 1-2), że rok jubileuszowy i jego łaska mogą być rozumiane jako symbol zbawienia ogłoszonego i skutecznego przez Mesjasza Jahwe. W Ewangelii św. Łukasza te słowa Izajasza stosuje Pan Jezus do samego siebie i do swojej misji:

Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posiał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana. (Łk 4,18-19).

Tak, jak starożytni Izraelici uświadamiali sobie w czasie trwania roku jubileuszowego, że ziemia, którą posiadają należy do Pana, tak i my w czasie trwania naszego jubileuszu musimy zdawać sobie sprawę, że Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego nie jest naszym dziełem, nie jest naszą własnością; jest ono dziełem Pana i Jego własnością. Musimy – jako członkowie Zgromadzenia Zmartwychwstania – przeżyć ten jubileuszowy rok jako pewien duchowy powrót do „naszej własnej posiadłości”, do naszej „rodzinnej własności”. Musimy powrócić do duchowych korzeni naszej zakonnej wspólnoty.

Powtarzając słowa proroka Izajasza, musimy spojrzeć na ten rok jubileuszowy, jako na „rok łaski Pana”, aby odzyskać siłę Ducha Bożego, który natchnął Bogdana Jańskiego do założenia wspólnoty zakonnej oraz podzielenia swego wezwania i apostołskiej gorliwości kontynuowania misji Jezusa ze współzałożycielami Zgromadzenia – Piotrem Semenenką i Hieronimem Kajsiewiczem. Rok jubileuszowy jest wyjątkową łaską, a dla

każdego z nas, jako członków Zgromadzenia Zmartwychwstania, jest głęboką, osobistą szansą.

Wyobraźmy sobie, że na oficjalne otwarcie roku jubileuszowego w dniu 17 lutego 1986 roku zebrali się wszyscy członkowie naszej zakonnej wspólnoty, obecni i dawni; wszyscy stoją razem, modląc się przed grobem Fundatorów w kościele Zmartwychwstania przy Domu Generalnym. Fotografia płyty z tego grobu jest zamieszczona na końcu tego Listu Okólnego.

W górnej części płyty nagrobkowej widzimy płaskorzeźbę z brązu przedstawiającą Najświętszą Maryję Pannę z Dzieciątkiem Jezus. Przypomina nam to nasz charyzmat, w którym wyznajemy naszą wiarę, że Maryja jest dla nas, zmartwychwstańców, we wszystkim wzorem życia i działania. Następnie, słowa naszych Konstytucji potwierdzają, że „zgodnie z naszą tradycją, uznajemy Maryję za Matkę naszego Zgromadzenia, i uważamy, że jesteśmy powołani do szerzenia Jej czci” (par. 8).

Pod płaskorzeźbą Madonny, po prawej i lewej stronie płyty znajdują się: sztandar zmartwychwstania oraz orzeł w koronie, godło Narodu Polskiego. Przez Boską Opatrzność jesteśmy wezwani wszyscy razem pod sztandar zmartwychwstania, a naszym powołaniem jest rozwijanie w Kościele współczesnego rozumienia i doceniania Tajemnicy Paschalnej naszego Zbawiciela. Jesteśmy również wspólnotą zakonną, której korzenie są głęboko zapuszczone w historię Polski, w jej kulturę i tradycję symbolizowaną przez polskiego orła. Równocześnie jednak jesteśmy świadomi, że Zgromadzenie nasze rozwinęło się zgodnie z Bożym planem jako wspólnota międzynarodowa, łącząca członków odmiennych narodowości, służących Kościołowi w różnych krajach świata.

Ponad śmiertelnymi szczątkami Fundatorów w kościele Domu Generalnego czytamy następujący napis łaciński:

W roku 1836 w Paryżu
Bogdan Jański położył fundamenty
pod Święte Zgromadzenie
Chrystusa, Pana Zmartwychwstałego.

Do tego przesławnego dzieła dobrał sobie towarzyszy
Piotra Semenenkę, Hieronima Kajsiewicza,
Józefa Hubego i Karola Kaczanowskiego.

Oni to w Rzymie w 1842 roku w Katakumbach
św. Sebastiana związali się ślubami zakonnymi
w uroczystym dniu Chrystusa Zmartwychwstałego.
Żeby pamięć tego czynu nie poszła w zapomnienie
opis tego został uwieczniony na płycie marmurowej
w 1892 roku, w pięćdziesiątą rocznicę złożenia ślubów,
zgodnym staraniem współbraci i troską
Waleriana Przewłockiego, Przełożonego Zgromadzenia.

Nasza sto pięćdziesiąta rocznica przypada w 20 lat od zakończenia II Soboru Watykańskiego, który uznany jest jako największe wydarzenie w życiu Kościoła w ciągu ostatnich stu lat. Kościół przez Sobór wezwał zakonników do autentycznej odnowy, która ma polegać na powrocie do charyzmatu fundatorów, na ponownym poznawaniu ich życia i przyswajaniu ich ducha oraz na przystosowaniu tegoż ducha i charyzmatu do ewangelicznych potrzeb i znaków czasu. Jednym z widocznych owoców naszych wysiłków w odpowiedzi na wezwanie Kościoła, aby ponownie przyswoić sobie nasz charyzmat zmartwychwstańczy, jest odnowa miłości i uznanie Bogdana Jańskiego jako naszego Ojca – Założyciela, jako człowieka wybranego przez Boga i natchnionego przez Ducha Świętego do położenia fundamentów pod nasze Zgromadzenie – „*fundamenta iecit*” – jak wyrazili to nasi poprzednicy.

Jest ważną rzeczą, aby w tym kontekście zaznaczyć również inny fakt. Odnowiona miłość i szacunek dla Bogdana Jańskiego jako Fundatora nie oznacza pomniejszenia miłości i szacunku dla ojców Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza. Współczesna tradycja Zgromadzenia jak i historyczny wstęp do naszych obecnych Konstytucji nazywają ich „współzałożycielami”, tzn. jedynymi uczniami Bogdana Jańskiego, w przeciwieństwie do ojców Hubego i Kaczanowskiego, którzy również wymieniani są na historycznej tablicy jako uczniowie. Ich wyjątkową rolę rozumiemy w następujący sposób: Piotr Semenka i Hieronim Kajsiewicz uczestniczyli w duchu i charyzmacie założyciela tak głęboko i obaj mieli w tak wielkim stopniu wpływ na życie Zgromadzenia, że muszą być uważani wraz z Bogdanem Jańskim za współzałożycieli.

Punktem istotnym tutaj jest jednak nie *lis de verbis* odnośnie „fundator” czy „fundatorzy”. Ważna jest jedynie łaska Bożego wezwania

skierowana do wszystkich zmartwychwstańców, aby odnowili w sobie miłość i szacunek do naszych Ojców Fundatorów oraz do duchowego dziedzictwa, które pozostawili nam, jako członkom Zgromadzenia Zmartwychwstania.

Nasi poprzednicy umieścili marmurową tablicę w 1892 roku w kościele przy Domu Generalnym, „żeby pamięć tego czynu nie poszła w zapomnienie”. Od tego czasu minęło prawie sto lat! Dzisiaj z pewnością powinniśmy stawić czoło jeszcze większemu wyzwaniu. Bez wątpienia jednak odpowiedź na nie będzie polegać na wmurowaniu następnej tablicy marmurowej. Jubileuszowy rok 1986 ofiaruje każdemu zmartwychwstańcowi łaskę i wezwanie, aby zapisać to wielkie wydarzenie na tablicy swojego serca. Możemy to uczynić przez zwrócenie szczególnej uwagi na osobiste nawrócenie, którego szansę niesie ze sobą ten rok jubileuszowy. Jesteśmy również wezwani do przeanalizowania w świetle wiary naszej historii Zgromadzenia i rozwinięcia wizji naszej osobistej, zmartwychwstańczej historii zbawienia. Możemy wreszcie wypisać wydarzenie naszej fundacji na tablicy naszego serca poprzez czynne zaangażowanie się w proces przygotowania Kapituły Generalnej 1987 roku oraz refleksji nad jej tematem, to jest nad misją i posługą Zgromadzenia.

Osobiste nawrócenie

Rok jubileuszowy niesie ze sobą łaskę i wezwanie do osobistej odnowy naszego powołania zakonnego – tajemnicy Bożego, osobistego wyboru każdego z nas, aby iść za Chrystusem w Zgromadzeniu Zmartwychwstania.

Nie są konieczne żadne nowe propozycje dotyczące praktyk czy nabożeństw w całym Zgromadzeniu. Aby odpowiedzieć na wyzwanie chwili, wystarczą nasze obecne praktyki i struktury Wspólnoty: codzienna modlitwa osobista i medytacja, codzienna Msza święta, regularna spowiedź, miesięczne i roczne rekolekcje, domowe zebrania. Same jednak struktury wspólnoty nie zbawią nas; trzeba zaangażować się osobiście. Trzeba, abyśmy przyjęli jubileuszowe wyzwanie jako wezwanie do osobistej świętości.

Życie Bogdana Jańskiego, Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza było naznaczone radykalnym i stałym nawracaniem się. Ten proces nieustannego nawracania się musi także charakteryzować dzisiaj życie nas jako zmartwychwstańców. Nawracanie się należy do naszego zmartwychwstańczego charyzmatu: „Jesteśmy przekonani, że w swojej miłości Ojciec powołuje nas do nawrócenia: do osobistego zmartwychwstania w jedności z Jezusem, do nowego życia przepełnionego mocą Jego Ducha” (Charyzmat).

Na początek tego jubileuszowego roku każdy z nas powinien stanąć przed Panem w modlitwie, aby napęłnić się światłem i mocą Jego Ducha. W tym roku łaski musimy zobaczyć siebie w prawdzie, wyrzucić z naszego życia egoizm i grzech i powierzyć się całkowicie Ojcu i Jego Boskiemu planowi, jaki ma w stosunku do każdego z nas, jako członków Zgromadzenia Zmartwychwstania.

Mając na uwadze ten aspekt osobistego nawrócenia, możemy wykorzystać różne jubileuszowe wydarzenia i uroczystości, które odbędą się w Zgromadzeniu, aby zastanowić się nad naszym osobistym rozwojem i naszą zmartwychwstańczą dojrzałością: Do jakiego więc stopnia przyswoiłem sobie rzeczywiście charyzmat Zgromadzenia? Jak dalece wartości i praktyki, o których mówią Konstytucje, wyrażają się w moim codziennym życiu? Do jakiego stopnia mogę powiedzieć, że moja tożsamość wyraża się w tym, że jestem zmartwychwstańcem?

Historia Zbawienia

Rok jubileuszowy będzie sposobnością, aby przeanalizować historię naszej Wspólnoty w aspekcie naszej wiary w przeogromną miłość Bożą ku nam. Oczekujemy z utęsknieniem publikacji I tomu Historii Zgromadzenia napisanej przez ojca Jana Iwickiego, która pomoże nam w tym procesie. Nasze Konstytucje dostarczają nam modelu do refleksji nad historią naszej Wspólnoty, która jest pewnym elementem historii zbawienia. W paragrafie 2 czytamy:

Historia Zbawienia jest ciągłym objawianiem się Bożej miłości. (...) Boża miłość w sposób szczególny objawiła się naszym Założycielom i nam wszystkim, którzy poszliśmy w ich ślady w Zgromadzeniu

Zmartwychwstania Pańskiego, ponieważ i my wszyscy otrzymaliśmy zaproszenie Chrystusa, aby opuścić wszystko i pójść za Nim.

Propozycje tematów do osobistej refleksji jak i do dyskusji we wspólnocie przedstawia 10 poniższych punktów. Zaproponowane wzory tematów są jednym z wielu możliwych sposobów spojrzenia na historię Wspólnoty jako na „objawienie się miłości Bożej względem nas” (pkt. 2). Wiadomo, że mamy odmienne doświadczenie życia w Zgromadzeniu i posiadamy odmienną znajomość szczegółów historii Wspólnoty, dlatego każdy z nas może widzieć inaczej zbawczy aspekt naszej historii. Dlatego byłoby bez wątpienia czymś budującym i ubogającym nasze wspólne doświadczenie, abyśmy w czasie roku jubileuszowego podzielili się naszą wizją miłości Bożej w stosunku do nas, jako Zgromadzenie, z członkami naszej lokalnej wspólnoty; mogłoby to być w czasie miesięcznych rekolekcji, domowego zebrania, czy też zwyczajnie, w czasie specjalnego nabożeństwa poświęconego modlitwie i refleksji nad tym tematem.

1. Nasi Fundatorzy Bogdan Jański, Piotr Semenenko i Hieronim Kajsiewicz byli naprawdę ludźmi Bożymi, ludźmi świętobliwymi, którzy dali nam konkretny wzór, co znaczy być zmartwychwstańcem. Wszyscy oni, przyjęli w swoim nawróceniu przeogromną miłość Bożą i powierzyli się całkowicie w swoim życiu Zmartwychwstałemu Panu.

2. Pierwszą własnością i pierwszą placówką apostołską powierzoną Zgromadzeniu jako takiemu było Sanktuarium Maryjne Naszej Pani Mentorellskiej (1857). Z Mentorelli przyszło też jaśniejsze zrozumienie tego, że Najświętsza Maryja Panna jest Matką naszego Zgromadzenia i modelem naszego zakonnego życia jako zmartwychwstańców. Również na Mentorelli, w czasie poważnego kryzysu wspólnoty została wyjaśniona misja Zgromadzenia.

3. Wstąpienie do Zgromadzenia Eugeniusza i Ludwika Funckenów objawiło Zgromadzeniu Zmartwychwstania Boży plan, aby stało się ono wspólnotą zakonną o charakterze międzynarodowym. Parafie i instytucje założone przez Funckenów do dzisiejszego dnia nadal służą Ludowi Bożemu (parafia św. Agaty, Szkoła Średnia św. Hieronima oraz Kolegium św. Hieronima), dając świadectwo współzależności i współpracy pomiędzy sobą dwóch podstawowych apostołów Wspólnoty Zmartwychwstania, a mianowicie apostołatu wychowania i duszpasterstwa parafialnego.

Prowincja Ontario-Kentucky jest nadal znakiem siły i miłości Bożej, która na początku objawiła się przez powołanie Eugeniusza i Ludwika Funckenów.

4. Miłość Boża okazała się również w powołaniu Wincentego Barzyńskiego i jego natchnionym kierownictwie polsko-amerykańskich wspólnot w Chicago. Rozpoczęcie i kontynuowanie pracy w tak wielu parafiach, poczynając od parafii św. Stanisława Kostki i innych instytucji, jak np. Kolegium św. Stanisława (Weber High School), dostarcza nieustannych znaków Bożej miłości i Bożego kierownictwa.

5. Trzej zmartwychwstańcy w Bułgarii kontynuują nadal w tym roku jubileuszową długą i chwalebą tradycję naszej posługi Kościołowi w tym kraju. Nasza zmartwychwstańcza misja w Bułgarii zapoczątkowała naszą tożsamość jako wspólnoty o dwóch obrządkach. Fakt, że w USA pracują zmartwychwstańcy, którzy kontynuują tę tradycję oraz fakt, że jest wielu innych zmartwychwstańców zainteresowanych żywo tym, aby służyć Kościołowi na Wschodzie, stwarza nadzieję na przyszłość. Pomimo prawie skrajnych trudności, trzej zmartwychwstańcy nadal służą Kościołowi w Bułgarii poprzez swoje cierpienie i nie ulega wątpliwości, że jest to znak Bożej miłości do swego ludu oraz znak Bożego błogosławieństwa dla naszego Zgromadzenia.

6. Na przestrzeni lat, poczynając od samych fundatorów, zmartwychwstańcy byli duchowymi kierownikami założycielami i założycielkami licznych zgromadzeń zakonnych. Znakiem szczególnej łaski było kierownictwo duchowe, jakie ojciec Piotr Semenenko pełnił w stosunku do Celiney Borzęckiej i jej córki Jadwigi, które stały się założycielkami Sióstr Zmartwychwstanków. Z Siostrami Zmartwychwstankami uczestniczymy więc we wspólnym charyzmacie i wspólnej duchowości. W niektórych krajach, a ostatnio w Brazylii, prowadzimy z Siostrami wspólny apostołat; w ten sposób, jako mężczyźni i kobiety, mający wspólną wizję zmartwychwstania społeczeństwa, możemy dać pełniejsze i bardziej skuteczne świadectwo charyzmatowi Zmartwychwstańczej Wspólnoty. W 95-tą rocznicę fundacji Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków uznajemy, iż poprzez duchową pomoc i siostrzaną przyjaźń Zmartwychwstanków objawia się nam w sposób szczególny miłość Boża.

7. Rozpoczęcie pracy Zgromadzenia w Polsce, po wielu zresztą nieudanych próbach i zawodach oraz wyjątkowy przykład polskich

zmartwychwstańców, takich jak Walerian Kalinka, Paweł Smolikowski, Stefan Pawlicki i innych, musi być widziane jako znak miłości Boga i Jego kierownictwa naszym Zgromadzeniem. W swojej Boskiej Opatrzności wybrał Bóg naszych świątobliwych Założycieli oraz wielu utalentowanych zmartwychwstańców, aby służyli Kościołowi na polu intelektualnym jako wybitni przedstawiciele polskiej kultury i nauki. Na ile pozwalają na to nasze skromne możliwości, należy utrzymywać i rozwijać tę szlachetną tradycję naukową, dbając o jej szczególną cechę, jaką jest wierność nauce Kościoła; niech dopomaga nam w tym łaska Boga i Jego nieustanne błogosławieństwo.

Ponad 100 lat temu zbudowano Seminarium Zmartwychwstania we Lwowie, a wkrótce potem w Krakowie. Nieprzerwane istnienie tego ostatniego i obecne wysiłki, aby w Krakowie zbudować nowe seminarium, noszą wyraźne znamię błogosławieństwa Bożego i świadczą o nieprzerwanej miłości Boga i Jego trosce o nasze Zgromadzenie.

Dzisiaj wyrazem Bożego błogosławieństwa są liczne powołania do naszego Zgromadzenia w Polsce. Zgromadzenie zaś, w wielkodusznej odpowiedzi na to błogosławieństwo, może rozszerzyć swoją posługę na Kościół w Austrii, w Australii i w Republice Federalnej Niemiec, a także umocnić swoją posługę w innych częściach świata.

8. Sto lat temu ojciec Semenenko zakupił posiadłość obecnego domu generalnego. Od owego czasu nasz dom przy Via di San Sebastianello stanowi centrum życia i organizacji całego Zgromadzenia. Obecnie dom generalny został w znacznej części odnowiony i służy nadal jako centrum jedności Zgromadzenia i jako dom studiów seminarzystów i księży studentów ze wszystkich części Zgromadzenia. Uważamy to za znak błogosławieństwa Bożego na dzisiaj i na jutro.

9. Minęło już ponad 25 lat od chwili, gdy Zgromadzenie pozytywnie odpowiedziało na wezwanie Ojca świętego, aby wysłać naszych księży i braci do Ameryki Południowej. W ten sposób powstały nasze misje w Brazylii i Boliwii. Ten jubileuszowy rok jest okazją do radości z powodu ustanowienia Regionu Brazylijskiego, który ma swój własny nowicjat i seminarium. Jest również dla nas wielką radością otworzenie nowego domu formacyjnego w Boliwii. Są to znaki nieustannej miłości Boga i Jego kierownictwa.

10. Drugi Sobór Watykański wezwał wszystkie wspólnoty zakonne do odnowy. Wysilek naszego Zgromadzenia, aby odpowiedzieć na to wezwanie wyraził się w Bożym błogosławieństwie poprzez zatwierdzenie Konstytucji, poprzez odnowioną świadomość naszego zmartwychwstańczego charyzmatu i przez uznanie potrzeby, aby kontynuować publikacje pism naszych Ojców Założycieli. Rzymski Program Odnowy, ze szczególnym uwzględnieniem historii i duchowości naszego Zgromadzenia, nadal pobudza i prowadzi naszych członków ku odnowie w duchu zmartwychwstańczego charyzmatu. Entuzjazm i uznanie dla Programu, które zrodziły się w jego uczestnikach, są znakami Bożego błogosławieństwa. Istnieje również nowa świadomość wyzwania, jakie stawia nam dzisiejszy Kościół w formułowaniu Teologii Paschalnej. Wszystkie te znaki Bożej miłości schodzą się wreszcie razem we wzrastającej świadomości potrzeby, by miłość Bożą w stosunku do nas nieść poza granice narodowe. Powinniśmy docenić fakt, że jesteśmy wspólnotą międzynarodową, która służy Kościołowi Powszechnemu.

Planowanie Kapituły Generalnej/Planowanie Przyszłości

Gdy wchodzimy w trzecie millenium, rok jubileuszowy jest dla nas łaską i wezwaniem, abyśmy wspólnie popatrzyli na naszą przyszłość i rozpoznali Boże zamiary w stosunku do naszego Zgromadzenia. W czasie trwania tego roku Komisje Planowania Kapituły będą wzywać wszystkich członków do pomocy w przygotowaniu kapituł regionalnych, prowincjalnych i generalnej. Temat tych przygotowań jest taki sam jak kapituły generalnej, to jest misja i posługa Zgromadzenia Zmartwychwstania. My, członkowie Zgromadzenia, mamy jeszcze raz przemyśleć nasz charyzmat i naszą tożsamość. Mówiąc dokładniej, jesteśmy wezwani, aby przemyśleć naszą tożsamość w działaniu, w misji oraz w sposobie wyrażania się tej misji w posłudze apostołskiej.

W naszym planowaniu kapituły i w naszej refleksji musimy wczuwać się w potrzeby Kościoła (*sentire cum Ecclesia*), wykazywać wrażliwość na dzisiejsze jego zadania, jak również mieć świadomość ewangelicznych znaków czasu. Związani ślubami zakonnymi i żyjący życiem konsekrowanym, jesteśmy ludźmi Kościoła; istniejemy w Kościele i dla Kościoła. W naszym planowaniu kapituły i w naszej refleksji powinniśmy

mieć również poczucie sensu naszej zmartwychwstańczej tożsamości (*sentire cum Congregatione*). Zadaniem naszej kapituły generalnej jest wydobyć, ponownie przyswojenie oraz określenie istoty naszej misji, aby lepiej służyć zarówno Kościołowi jak i społeczeństwu. Nie mamy potrzeby poszukiwania nowej misji Zgromadzenia.

Nasza świadomość Kościoła i świadomość Zgromadzenia będą musiały być zastosowane do tego, co Ewangelia nazywa „znakami czasów”. Cytując słowa Teilhard’a de Chardin, trzeba nam „stać się świadomymi wszystkiego, co świat kocha, za czym goni, i dlaczego cierpi... trzeba nam stać się ludzkimi w większym wymiarze, niż wszelki inny sługa świata...”. W czasie przygotowań kapituły generalnej potrzeba nam Bożej mądrości i ewangelicznej wiary, byśmy mogli odczytać znaki czasu w taki sposób, który pozwoliłby nam zobaczyć naszą misję jako odpowiedź na rzeczywiste potrzeby Kościoła i świata.

W naszych wysiłkach, aby ponownie przyswoić sobie misję Wspólnoty, sprawą centralną jest nasz uprzedni i nieustanny wysiłek, aby przyswoić sobie charyzmat i ewangelicznego ducha samego naszego Fundatora, Bogdana Jańskiego. To właśnie ten duch i ten charyzmat prowadziły poprzez życie Piotra Semenenkę i Hieronima Kajsiewicza, dając kształt i istotę naszej zakonnej wspólnoty. Musimy na nowo być ożywiani zapalem Założyciela, jego gorącym pragnieniem zmartwychwstania społeczeństwa i jego osobistym głębokim nawróceniem się do Pana; jego oddaniem się braciom w bardzo drobnych i praktycznych sprawach i jego niezachwianą wiernością Kościołowi i jego nauce. Dzisiaj Kościół i społeczeństwo potrzebuje bardzo tych wszystkich wartości co dowodzi, że charyzmat Bogdana Jańskiego nadal żyje.

Zdajemy sobie sprawę, że charyzmat naszego Założyciela jest rzeczywistością dynamiczną, a nie statyczną. Charyzmat jest darem Ducha Świętego i jako taki odbija w sobie życie i moc Ducha; jego przeznaczeniem jest wzrost i rozwój. Idea ta jest jasno wyrażona w *Mutuae Relationes*, w dokumencie, który zawiera naukę Kościoła dotyczącą wzajemnych relacji pomiędzy wspólnotami zakonnymi i biskupami:

Charyzmat założyciela jest doświadczeniem przekazanym uczniom w tym celu, aby nim żyli, zachowali go, pogłębiali i nieustannie rozwijali w

harmonii z Ciałem Chrystusa, które jest w nieustannym procesie wzrostu (11).

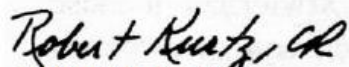
Jednym z istotnych elementów charyzmatu Bogdana Jańskiego, który jest dzisiaj specjalnie aktualny, a można spodziewać się, że pozostanie taki w przyszłości, jest spełnianie duchowego kierownictwa w stosunku do świeckich. Bogdan Jański inspirował i był przewodnikiem wielu wybitnych świeckich działaczy XIX wieku. Wczesne lata naszej historii Zgromadzenia są również nacechowane bliską współpracą z Braćmi Zewnętrznymi. W ciągu trwania jubileuszowego roku, gdy Kościół przygotowuje Synod Biskupów na temat powołania i misji świeckich w Kościele, również i my musimy zastanowić się nad naszym własnym powołaniem, by w prowadzeniu naszej zmartwychwstańczej misji odnowić nasze kierownictwo i bliską współpracę ze świeckimi. Jako Zgromadzenie powinniśmy kontynuować nasze poszukiwania oraz rozwijać nowe formy łączności ze świeckimi, którzy szukają pomocy, aby prowadzić bardziej intensywne życie duchowe, którzy pragną nadać sens swojej misji i posłudze, którym bliski jest duch i charyzmat Zgromadzenia Zmartwychwstania.

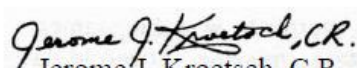
Trzeba nam wreszcie, jako członkom wspólnoty zakonnej, którzy poświęcili się tajemnicy Jezusa Zmartwychwstałego i którzy przyjmują wyzwanie wynikające z Nadzwyczajnego Synodu Biskupów, trzeba nam, powtarzam, popatrzeć w przyszłość w tym roku jubileuszowym i starać się rozwinąć nasze rozumienie Tajemnicy Paschalnej w taki sposób, aby była zachowana jedność krzyża i zmartwychwstania. Dokument Synodu stwierdza:

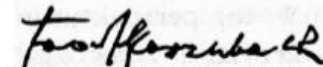
W tej perspektywie paschalnej, która stwierdza jedność krzyża i zmartwychwstania, można odróżnić prawdziwy i fałszywy sens tak zwanego „aggiornamento”. Odrzucić należy zbyt łatwe przystosowanie prowadzące do zeświecczenia Kościoła. Wykluczone jest także sztywne zamknięcie się społeczności wiernych w sobie samej. Potwierdzone natomiast zostaje misyjne otwarcie na integralnie pojęte zbawienie świata. Akceptuje ono i energicznie broni wszystkich prawdziwie ludzkich wartości: godności osoby ludzkiej, podstawowych praw człowieka, pokoju, wolności od zniewoleń, nędzy i niesprawiedliwości. Całościowe zaś zbawienie osiągnie się jedynie wtedy, gdy tego rodzaju

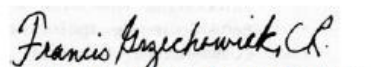
rzeczywistości ludzkie zostaną oczyszczone a następnie wyniesione przez łaskę do zażyłości z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym (Relacja końcowa, 9 grudnia 1985).

Moi drodzy bracia w Chrystusie Zmartwychwstałymi Oto jest dzień, oto jest czas, który dał nam Pan, radujmy się w nim. Nie pozwólmy, aby te dni naszej uroczystej rocznicy minęły obojętnie. Patrzmy na te dni z wiarą, czym one są czasem łaski i wezwania. Pomagajmy sobie wzajemnie budować tę wizję wiary w czasie zebrzań domowych, miesięcznych rekolekcji, czy innych świątecznych obchodów. Nie wstydzmy się zaprosić ludzi, którym służymy, aby złączyli się z nami we wspólnej radości jubileuszu. Przede wszystkim zaś, nie lękajmy się nigdy publicznie chwalić Boga i dziękować Mu za Jego pełną miłości dobroć dla nas, jako członków Zgromadzenia Zmartwychwstania. „Dziękujmy Panu, bo jest dobry; Jego miłosierdzie trwa na wieki”!


Robert Kurtz, C.R.
Przełożony Generalny


Jerome J. Kroetsch, C.R.
Asystent Generalny


Tadeusz Kaszuba, C.R.
Prokurator Generalny


Francis Grzechowiak, C.R.
Sekretarz Generalny

Rzym, 17 lutego 1986 roku